P R O T O K Ó Ł Nr XV/2003
z sesji Rady Gminy Świdnica
odbytej dnia 5 grudnia 2003r.
w sali narad Urzędu Gminy Świdnica.

Godzina rozpoczęcia - 9°°

Godzina zakończenia - 13°°

W sesji Rady Gminy na ogólną liczbę 15 radnych udział wzięło 15 radnych.

P o r z ą d e k o b r a d :

1. Otwarcie sesji.
2. Wyznaczenie sekretarza obrad.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Podjęcie uchwał.

1. w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków,
2. w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości zabudowanej Nr 4/1 o pow. 0.0800 ha położonej w Świdnicy,
3. w sprawie zmiany uchwały Rady Gminy Świdnica w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu spółki „ Świdnickie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Świdnicy Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

1. Zakończenie sesji

Ad. 1

Obrady XV sesji Rady Gminy Świdnica otworzył przewodniczący Rady Pan Wiesław Malisz. Przewodniczący powitał radnych i zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdził quorum i prawomocność podejmowanych uchwał.

Ad. 2

Na sekretarza obrad wyznaczono radnego Pana Henryka Sarę.

Ad. 3

Porządek obrad XV – nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Świdnica przedłożył przewodniczący Pan Wiesław Malisz.

Radny Tadeusz Szybiński pytał, czy nie ma potrzeby umieszczenia w porządku punktu dotyczącego przyjęcia protokołu z obrad poprzedniej sesji. Przewodniczący Rady Gminy wyjaśnił, że z uwagi na nawał pracy nie było możliwości przygotować protokół z poprzedniej sesji. Choć fizycznie jest już napisany, to nie było możliwości jego sprawdzenia. I nic się nie stanie jak na następnej sesji będą przyjmowane dwa protokoły. Możliwość taką potwierdził radca prawny Pan Jarosław Wasyliszyn.

O zmianę porządku wnieśli:

radny Zbigniew Kondziarz wnosił aby do porządku wprowadzić punkt – sprawy różne. Radny uzasadnił, że choć sesja ma charakter nadzwyczajnej, to może któryś z radnych będzie miał potrzebę zabrać głos w tym punkcie.

Za wnioskiem radnego opowiedziało się 5 radnych, przeciw było 6 radnych wstrzymało się 3. Wniosek nie uzyskał akceptacji Rady.

radny Kazimierz Dudzic wnosił o zmianę kolejności rozpatrywania uchwał. Mianowicie uchwałę ujętą w podpunkcie 1, pkt. 4 rozpatrywać jako 3 a 3 jako 1. Wniosek przyjęto za 11 głosów, przeciw był 1 głos, wstrzymujących się nie było.

Uwzględniając przyjęty wniosek – porządek obrad XV sesji Rady Gminy Świdnica przyjęto za 14 głosów tj. jednogłośnie.

Ad. 4

1. projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków przedłożył przewodniczący Rady Gminy . Pozytywną opinię wydała Komisja Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Budownictwa. Przewodniczący

Komisji podkreślał, że mimo iż wzrosną nośniki cen, ceny wody zostały utrzymane na poziomie bieżącego roku i jest to rzecz pozytywna dla wszystkich mieszkańców Gminy. Wzrosną natomiast nieznacznie opłaty licznikowe z 0.50 zł do 1.50 zł. Podwyżka obejmie jednak opłaty za odprowadzanie ścieków żeby zrównoważyć koszty .

Głos w dyskusji zabrali:

Radna Marianna Bujko w imieniu sołtysa i rady sołeckiej Komorowa odczytała pismo stanowiące załącznik do protokołu. Po odczytaniu radna dodała, że Komorów i tak jest dobrą wsią, bo chcą płacić za ścieki, nie będą natomiast płacić za oczyszczanie ścieków. Dodała, że v-ce Wójt obiecywał rok temu, że wstawi się za wsią Komorów i prosi, żeby dotrzymać słowa.

Radny Zbigniew Kondziarz pytał czy w uchwale nie powinien być umieszczony wykaz miejscowości, czy np. wodociągów, których dotyczą taryfy. Bo czy taryfy dotyczą wszystkich miejscowości, wszystkich wodociągów obsługiwanych przez ŚPWIK. Czy mowa o wodociągach, które są w spółce. Gdyby były wymienione miejscowości to można by uregulować sprawę Komorowa. Jest to krzywda dla tych mieszkańców. Radny uważa, że jeśli nie powinny być wpisane miejscowości, to wnosi o ich wpisanie.

Pani Wójt Teresa Mazurek przypomniała, że uchwała dotyczy stawek i taryf. Natomiast sposób obsługi zawarty jest w umowie ze Świdnickim Przedsiębiorstwem Wodociągów. Uchwała musi być spójna z uchwałą Rady Miasta Świdnica. A z umowy wynika, których wodociągów dotyczy. Nie można zapisać w uchwale , że uchwała dotyczy tylko Komorowa. Przecież nasza umowa mówi, że taryfy są takie same jak w mieście a każde odstępstwo musi być poparte odrębną umową.

I o taką właśnie umowę prosiła radna Bujko, bo decyzje muszą być przede wszystkim sprawiedliwe. Bo ludzie mogą znieść biedę, ale nie można znieść niesprawiedliwości.

Radny Zbigniew Kondziarz zabierając głos ponownie powrócił do tematu wpisania do uchwały imiennie nazw miejscowości lub wodociągów. Jest to ważne żeby wiedzieć kogo dotyczy uchwała. Radny nie ma wpływu na treść umowy z ŚPWIK. Jeśli Rada miałaby taką delegację to mogłaby kształtować treść umowy. W poprzednich latach były wymienione miejscowości. Jeśli to się nie kłóci z umową to o taki zapis radny prosi.

Wójt Gminy oświadczyła, że nie wie jak do radnego dotrzeć i wyjaśnić, że na dzisiaj jesteśmy w spółce i to w umowie jest zapis, który mówi, że uchwały muszą być spójne. Jesteśmy wspólnikami i obowiązuje nas umowa, która mówi, że podejmujemy taką samą uchwałę jak miasto Świdnica. Jeśli pyta pan kogo dotyczą stawki – wszystkich mieszkańców miasta i gminy. Natomiast jak obsługiwane są poszczególne sieci wynika i innej rzeczy. Uchwała dotyczy tylko i wyłącznie taryf.

Radny Henryk Sara pytał jak będą miały naliczaną wodę podmioty gospodarcze, które wykorzystują wodę wyłącznie do celów socjalno-bytowych nie natomiast technologicznych . Pani Wójt udzieliła odpowiedzi, że podmioty gospodarcze mają te sprawy uregulowane i bardzo tego pilnują, żeby płacić odpowiednią stawkę. Zwykle oprócz licznika głównego mają pozakładane podliczniki.

Radny Kazimierz Dudzic dziwi się, że radny nie wie, że jest ze ŚPWIK porozumienie. Choć nie wszystko w nim jest korzystne dla gminy, wiele jest w nim dobrego. Ważne jest, że mamy stabilną cenę wody, przypomina, że kiedyś do eksploatacji wodociągów i kanalizacji dopłacaliśmy ponad 100 tys. złotych. Jeśli chodzi o oczyszczalnię w Komorowie, to przecież była oczyszczalnia, ale ktoś ją rozkradł. Nic tylko należy negocjować zmianę ceny ścieków dla Komorowa.

Radny Fabian Bartoszewicz pytał natomiast, kto pokrywa różnicę ceny wody zakupywanej dla Mokrzeszowa, bo jak wiadomo pochodzi ona z ujęcia w Dobromierzu. – odpowiedzi udzielił Zastępca Wójta, że jest to koszt Spółki-ŚPWiK.

Radny Stanisław Ochocki jako przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska mówił, że w Komorowie jest jeszcze wiele szamb, więc nie należy ścieków puszczać do rowów , tylko gromadzić je w szambach i odwozić do oczyszczalni ścieków, jako zrzuty. Chyba , że nie ma takiej technicznej możliwości. Bo to, że zanieczyszcza się środowisko to jest to napisane, i w zasadzie działania gminy powinny być takie, żeby ścieków nie puszczać do

rowu. Przecież to grozi katastrofą ekologiczną. Należy przestać puszczać ścieki albo podłączyć oczyszczalnię.

Radny Zbigniew Kondziarz podkreślał, że wyraźnie zmierza do tego aby zapisy w tej uchwale pozwoliły na delegację dla Pani Wójt na rozmowy ze Spółką ŚPWIK. Nie można się opierać na umowie z przed roku, dwóch, czas weryfikuje pewne rzeczy, rozwiązania narzucają się same. Zamysł radnego idzie w tym kierunku, że skoro ustalamy taryfy dla wszystkich wodociągów, dla wszystkich kolektorów ściekowych, to świadomie napychamy komuś kasę. W tej chwili mamy w spółce określą ilość wodociągów i kolektorów ściekowych, również te nowe obsługuje spółka, które tak naprawdę nie podwyższyły naszego majątku, a spółka bierze za nie pieniądze. To, że do eksploatacji dopłacaliśmy nie jest winą radnego Kondziarza, tylko kogoś kto tak przygotował umowę. Przed zleceniem ŚPWIK eksploatacji wodociągów, były gorące zapewnienia, że nie dopłacimy do tego ani złotówki. Nie Rady jest winą , że był taki stan rzeczy. Dlatego należy sporządzić odrębne porozumienie dla Komorowa.

Pani Wójt bardzo prosi o dyskusję na temat taryf, bo dokładnie rozmyliśmy temat. Rozmawiamy o wszystkim tylko nie o stawkach. Bardzo prosi nie przekazywać informacji, które nie są prawdziwe a idą w świat. Prosi nie głosić populistycznych haseł. Próbuje radny Kondziarz podważyć umowę, do której nikt nie wnosił uwag i na dzisiaj obowiązuje. Wszystko wyglądało inaczej, kiedy ŚPWIK obsługiwało nas na zasadzie zlecenia. Ale jeśli już mówimy wszystko to w momencie kiedy przejmowaliśmy oczyszczalnię, można było równolegle występować o środki o duże środki .

Radny Stanisław Ochocki uważa, że w zasadzie ustalenie taryf to formalność. Bo to miasto jako większy udziałowiec narzuca taryfy. Ale na pewno w mieście też mocno pilnują stawek, aby nie poszły zbyt mocno w górę. Bo nikt nie będzie podcinał gałęzi, na której siedzi. Ale czy są właściwe czy nie, ile osób tyle pewnie byłoby zdań. Trzeba też pamiętać, że to spółka musi jakoś funkcjonować. Dlatego apeluje aby zamknąć dyskusję i głosować uchwałę.

Przed poddaniem pod głosowanie projektu uchwały przystąpiono do głosowania wniosku radnej Marianny Bujko:

podjąć odpowiednie procedury w celu wyłączenia odpłatności za oczyszczanie ścieków dla mieszkańców Komorowa, dla których naliczana jest odpłatność za odprowadzanie i oczyszczanie ścieków.

Za wnioskiem opowiedziało się 14 radnych, przeciw nie było, przy 1 głosie wstrzymującym się.

Uchwałę Nr XV/199/2003 podjęto za 12 głosów, przeciw 1 głos, wstrzymujących się 2 głosy.

1. projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości zabudowanej Nr 4/1 o pow. 0.0800 ha położonej w Świdnicy przedłożył przewodniczący Rady Gminy Pan Wiesław Malisz.

Uzasadniła Pani Teresa Mazurek Wójt Gminy: przedłożenie uchwały jest konsekwencją wniosku przyjętego przez Radę na poprzedniej sesji. Uchwała precyzuje wszystko, wielkość i terminy rat. Po przejęciu budynku na pewno umieszczony w nim będzie GOPS i stanowisko RPA. Jednak rozmieszczeniem zajmiemy się po załatwieniu spraw formalno-prawnych. Uchwała zostanie przesłana do Banku Zachodniego we Wrocławiu.

Głos w dyskusji zabrali:

radny Tadeusz Szybiński - na podkreślenie zasługuje fakt, że raty są tak rozłożone, że nie zostawimy długu następnej Radzie ,

radny Henryk Kończak pyta skąd środki na zakup nieruchomości – odpowiedzi udzieliła Pani Wójt, że z bieżących dochodów . Ponadto nieruchomość w końcu przedstawia jakąś wartość. Bank nie zdemontował żadnych urządzeń typu skarbiec, klimatyzacja, agregat prądotwórczy, wertikale w oknach,

radny Zbigniew Kondziarz pytał, czy są propozycje poddzierżawienia pomieszczeń przez Regionalny Bank Rozwoju - na dzisiaj nie ma propozycji Banku, jednak zainteresowanie innych jednostek- około rolniczych jest,

radny Stanisław Ochocki uważa, że przed ułożeniem biznes planu byłoby przedwcześnie o tym mówić. Radny chce jednak wiedzieć coś więcej na temat ilości pomieszczeń, powierzchni

jaką kupujemy. Pani Wójt wyjaśniła, że wykaz pomieszczeń i powierzchnia będą stanowiły załącznik do aktu notarialnego. Wyjaśnienia nie wystarczyły radnemu mówił, że jak coś kupuje chce wiedzieć co, ile tego jest, jak jest ogrzewane itd.

przewodniczący Rady Gminy Pan Wiesław Malisz niejako na usprawiedliwienie Pani Wójt podkreślił, że propozycja nabycia nieruchomości uzyskała tak duże poparcie Rady, że nie przygotowano takich materiałów.

Sekretarz Gminy Zbigniew Mudy oświadczył, że zaraz po formalnym przejęciu nieruchomości cała Rada będzie miała możliwość obejrzeć dokładnie pomieszczenia.

Uchwałę Nr XV/200/2003 podjęto za 14 głosów, przeciw nie było, 1 głos wstrzymujący się.

3) projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Gminy Świdnica w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu spółki „ Świdnickie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Świdnicy Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością przedłożył przewodniczący Rady Gminy Pan Wiesław Malisz.

Zastępca Wójta Pan Sławomir Laskowski jak również przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej podkreślali , że przyjęcie wieloletniego planu łącznie z taryfami jest niezbędne. Inaczej uchylona zostanie uchwała dotycząca stawek wody i ścieków. Także na potrzebę przyjęcia planu zwracał uwagę radca prawny.

Głos w dyskusji zabrali:

Radny Kazimierz Dudzic w imieniu Komisji Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Budownictwa poinformował, że Komisji przedstawiono wieloletni plan rozwoju i modernizacji urządzeń wod-kan. Jednak Komisja zapoznała się z nim ale nie wydała żadnej opinii. Plan powstał z chwilą powołania nowego szefa ŚPWIK. Gdy prowadzono negocjacje wejścia do Spółki ŚPWIK jednym z postulatów było to, żeby jeden z członków Zarządu był z terenu Gminy. Wówczas tłumaczono nam , że jest to absolutnie niemożliwe. Zawarta umowa z ŚPWIK jest korzystna i dobrze służy mieszkańcom gminy. Zabezpiecza stałe dostawy wody dobrej jakości, gwarantuje stabilizację cen wody, nie powoduje dopłat z budżetu. I to plusy planu. W trakcie analizy planu, prezes Sochacki oświadczył, że plan był analizowany z gminą – konkretnie z Zastępcą Wójta. Natomiast zapytany później Zastępca Wójta oświadczył, że nie uzgadniano go. Zatem ktoś kłamie. Plan w sposób zasadniczy został zmieniony. W latach 2003 – 2004 planowano wykonać przełączenia Komorowa i Słotwiny. Tymczasem zadanie to przesunie się na rok 2007. To jest jedna inwestycja, która została przesunięta. Druga przesunięta inwestycja to przepięcie wody dla Mokrzeszowa i Komorowa ze Świdnicy. Planowano ją uprzednio wykonać w roku 2004 a przełożono na rok 2005. W planie zakłada się także likwidację naszych ujęć wody. Można się nawet zgodzić na likwidację ujęć o złym stanie technicznym, ale nie można likwidować dobrych ujęć.

Zastępca Wójta przede wszystkim oświadczył, że nie kłamie i nie uzgadniał planu z ŚPWIK , Jeśli chodzi o zmianę planu to wynika on z mniejszej amortyzacji i braku podwyżki ceny wody. Ponadto stwierdzono, że lepiej wykonać przepięcie Opoczki a płacić za wodę dla Mokrzeszowa, bo ewentualna awaria byłaby droższa. Plan jednak w każdej chwili może się zmienić. Jest to wersja najmniej optymistyczna i obowiązywałaby w przypadku braku jakichś środków z zewnątrz.

Radny Janusz Maruda – czyta ten plan i myśli, że ambicją poprzedniej Rady i obecnej było zwodociągowanie całej gminy . W planie jednak wodociągowania nie ma, są dopiero planowane w 2008 roku. A trzeba zauważyć, że do zwodociągowania pozostały najatrakcyjniejsze miejscowości. W planie nie ujęto także wodociągownia z naszych środków. Trochę to niepokoi.

Radny Robert Mucha nawiązując do posiedzenia Komisji nie może zgodzić się z tym, że jeden czy drugi Pan kłamie, radnego to akurat interesuje. Ważnym elementem jest także to, że na posiedzeniu była Pani, która jest naszym przedstawicielem w Radzie Nadzorczej. I pogląd radnego na ten temat jest mierny . Jest zdziwiony, że materiał i wiadomości tej Pani nie odzwierciedlają tego w czym uczestniczy. Bo można było wysnuć wniosek, że więcej wie Zastępca Wójta. Informacji ze strony przedstawiciela albo nie było albo były żadne. Radny

uważa, że dyskusję należy tak prowadzić aby miał nas kto reprezentować.

Radny Stanisław Ochocki zacznie od tego, że nadszedł czas na negocjacje z miastem a Pan Murdzek i Pałac to osoby bardzo konkretne, mocno stąpające po ziemi. Dlatego uważa, że mamy jednego członka w Radzie Nadzorczej a powinniśmy dążyć, żeby to oddawało nasze 30 % , po drugie należy dążyć do wprowadzenia jednego członka do Zarządu. Musimy pilnować swoich interesów. Ponadto nie może być tak, że każda zmiana prezesa będzie powodowała zmianę planu , a jeśli to na naszą korzyść. Musimy zadbać o powiększenie naszych udziałów. Tymczasem sprowadzono nas do biernego członka.

Pani Wójt chce wyjaśnić sprawę członka Rady Nadzorczej> Pani Chudzińska merytorycznie jest bardzo dobrze przygotowana. Być może brak jest tylko przepływu informacji . Nie oszukujmy się wieloletni plan zweryfikuje życie i dalej będzie się planować to, co będzie można zrealizować. Jeśli pozyskane zostaną środki z zewnątrz to na pewno ulegnie on modyfikacji. Jeśli chodzi o przekazanie wodociągów to póki co, np. Zawiszów i Niegoszów jeszcze nam nie został przekazany, ale tak czy inaczej będziemy je przekazywać i przekażemy. Jeśli natomiast chodzi o zadania wykonywane w ramach środków Sapardu, przez 5 lat przekazać wodociągów nie można.

Radny Henryk Sara także uważa, że należy dążyć do jak najszybszego przekazania wodociągów aportem, te które można, aby móc dokonywać odpisów amortyzacyjnych. Martwi także zapis likwidacji naszych ujęć wody. A przecież niektóre urządzenia jak np. w Miłochowie są nowe. Ale trzeba podkreślić, że nie są eksploatowane zgodnie z technologią. Dobrze byłoby gdyby ŚPWIK przesyłało choćby raz w roku sprawozdanie, jakie poniosło nakłady na udrożnienie hydrantów, modernizację urządzeń, przeglądy. Jak wynika z planu to w gminie jest możliwość wykonywania wodociągów i kanalizacji. Radny nie chce powiedzieć, że spółka jest zła, ale należy mocno bronić swoich interesów. Poruszył także sprawę opracowania koncepcji kanalizacji gminy. Czy spółka o tym wie, że coś takiego się robi.

Radny Stanisław Ochocki uważa, że w istniejącym stanie rzeczy musimy myśleć nie tylko na dziś ale na następne 10, 15 lat. Z ŚPWIK jest nam po drodze. Likwidacja naszych ujęć wody może się odbyć raz, dwa, trzy. Logicznie myśląc korzystanie z jednego ujęcia jest zasadne, bo wówczas woda będzie tańsza. Ale tym samym całkowicie uzależni nas to od miasta.

Radny Robert Mucha podkreślał, że wpływu na pewne rzeczy nie mamy. I nie chce aby spotkać się za rok i powiedzieć, że na komisję przyszedł Pan prezes a Pani z Rady Nadzorczej nie była na pewne rzeczy przygotowana . Ktoś powiedział, że jest to najbardziej pesymistyczny plan . Ale należy być ostrożnym, bo nikt nie wie jak będzie w Unii Europejskiej. Prosi o konkretną odpowiedź, kto ze strony gminy konsultował plan. Musimy mocno walczyć o swoje sprawy. W planie ujęta jest budowa obiektów warsztatowo- biurowych na ulicy Wrocławskiej. Choć jest bardzo zadowolony z wodociągów, to jako radny tej gminy chce mieć informacje i wpływ na to, co dzieje się w Spółce.

Pani Wójt odesłała do umowy Spółki i porozumienia w/s tych wszystkich kwestii procentów, odpisów amortyzacyjnych. Nie można głosić populistycznych haseł, że oni budują to, czy to. Robią to za własne pieniądze. My mamy zgodnie z umową taki odpis amortyzacyjny a nie inny i na taką kwotę możemy wykonywać zadania. Ponadto plany będą się zmieniały w zależności od pozyskanych środków. Pani Wójt oświadczyła także , że plan nie był uzgadniany z gminą.

Radny Zbigniew Kondziarz także poruszył sprawę braku na sesji Pani Chudzińskiej i Pana Sochackiego. To jest bulwersujące . Plan oprócz kilku plusów ma wiele minusów. Czytając program mówi się oficjalnie o budowie stacji uzdatniania wody na 4 mln złotych na ulicy Bokserskiej. Wniosek jest jasny i zdecydowany, żeby pozbawić nas własnych ujęć wody. Program zawiera tłoczenie wody pod górę w Mokrzeszowie, a niekiedy powietrza. A własne ujęcia są na pewno rzeczą ekonomiczną. Wodociągi muszą zdawać sobie sprawę, że rozwój inwestycyjny jest tylko na terenie Gminy . Krótko mówiąc program jest nie do przyjęcia. Brak w nim realnego uzasadnienia. Cała rzecz sprowadza się do pilnego renegocjonowania umowy. I taki wniosek radny składa.

Radny Kazimierz Dudzic także jest zdania , że należy próbować negocjować umowę, szczególnie dotyczy to wartości przekazanego majątku, i udziału w decyzjach

strategicznych. Tylko należy mieć jedno na uwadze, inne były warunki przy wejściu inne, są teraz. Ale nie można mówić, że nic nie jest dobre. Pewne korzyści są. Musimy jasno się określić co chcemy osiągnąć.

Radny Fabian Bartoszewicz wracając do osoby Pani Chudzińskiej podkreślał, że ma ona wszystkie walory, ale musimy pamiętać, że w spółce mamy tylko jeden głos. Uzyskaliśmy jednak dużo, są tego efekty – ale jest przeciw planowi.

Dyskusję zakończono przyjęciem wniosku radnego Zbigniew Kondziarza :
W trybie pilnym renegocjować umowę – porozumienia ze Świdnickim Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji.
Za wnioskiem oddano 11 głosów, przeciw nie było, przy 3 głosach wstrzymujących się.

Ad. 5

W związku z wyczerpaniem wszystkich punktów porządku obrad XV – nadzwyczajnej sesji Rady Gminy przewodniczący Rady Gminy podziękował za udział i zakończył obrady.
Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:
E. Świerczyńska